

**Sygn. akt: I C 1255/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Kopeczyńska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2022 r. w Grudziądzu na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko S. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1255/21**

## UZASADNIENIE

J. K. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od S. K. kwoty 18.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w czerwcu 2021 r. zlecił pozwanemu prowadzącemu działalność gospodarczą w branży komputerowej naprawę dysku twardego z komputera w celu odzyskania znajdujących się na nim danych. Pozwany bez zgody powoda dokonał utylizacji dysku, na skutek czego doszło do bezpowrotnej utraty treści zapisanych na dysku. Znajdowały się tam m.in. otwarty przewód doktorski wraz z prowadzonymi badaniami na poziomie krajowym i międzynarodowym, wyniki działalności powoda w uniwersyteckim kole naukowym, praca magisterska wraz z badaniami i publikowane artykuły naukowe. Powód zaznaczył, że utrata zawartości dysku uniemożliwia mu praktycznie kontynuację przewodu doktorskiego z uwagi na niemożność odtworzenia zgromadzonego dorobku naukowego. Powód wskazał, że był jedynym właścicielem utraconych wartości intelektualnych, a ich wartość wycenił na kwotę dochodzoną pozwem (k. 7-8 akt).

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 22-26 akt) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Przyznał, że w dniu 7 czerwca 2021 r. przyjął do naprawy laptop i odrębny komputerowy dysk twardy powoda. Przedmiotem usługi było podjęcie próby fizycznej naprawy dysku twardego, która miała przywrócić jego działanie jako urządzenia, co miało w konsekwencji umożliwić odczyt znajdujących się na dysku danych elektronicznych. Wbrew twierdzeniom strony powodowej pozwany nie zobowiązał się do odzyskania danych

znajdujących się na tym dysku. Pozwany zaznaczył, że po przeprowadzeniu kilku prób naprawy dysku okazało się, że nie można go naprawić, co zostało powodowi przekazane. W związku z powyższym powód potwierdził, że zgadza się na utylizację dysku. Pozwany dodał, że powód nie zgłaszał jemu, aby na dysku znajdowały się jakiegokolwiek cenne dla niego dane. Pozwany zarzucił również niewykazanie szkody majątkowej.

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

W dniu 7 czerwca 2021 r. J. K. zlecił S. K., prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie serwisu komputerów, naprawę twardego dysku komputerowego poprzez doprowadzenie do jego używalności. Przedmiotem usługi były diagnostyka dysku twardego oraz podjęcie przez pozwanego próby fizycznej jego naprawy, która miała przywrócić jego działanie jako urządzenia, co miało w konsekwencji umożliwić odczyt znajdujących się na dysku danych elektronicznych. Usługa miała być wykonana do 21 czerwca 2021 r. Pracownicy pozwanego podjęli próbę naprawy dysku, która miała umożliwić możliwość jego używania. Dysk wydawał się z siebie metaliczne dźwięki i nie było do niego dostępu. Był uszkodzony mechanicznie, stwierdzono, że znajduje się w krytycznym stanie i nie da się go naprawić. Informację tą przekazano powodowi. Na jego prośbę podjęto kolejną próbę uzyskania dostępu do dysku, by zobaczyć, co na nim się znajduje i czy jest rozpoznawalny, tj. zdalny do użytku, jednak i ta próba również okazała się nieskuteczna ze względu na uszkodzenie mechaniczne. Dysk się nie przedstawiał i nie można go było uruchomić. W związku z tym dysk został odłożony w miejsce, gdzie składowany jest w serwisie sprzęt elektroniczny do utylizacji, a następnie, ze względu na jego nieodebranie przez powoda, poddany utylizacji poprzez uderzenie punktakiem w newralgiczne miejsca, które ulegają pęknięciu. Pracownicy pozwanego nie uzyskali zgody powoda na utylizację dysku. Uszkodzony dysk jest nadal przechowywany w serwisie pozwanego.

Podczas przyjęcia zlecenia od powoda oraz podczas późniejszych wizyt powoda w serwisie pozwanego, powód nie zgłaszał pracownikom pozwanego, aby na dysku znajdowały się cenne dla niego dane intelektualne. Na dysku znajdowały się: część rozpoczętej pracy doktorskiej powoda podczas studiów doktorskich w latach 2007-2010 na (...) w P. na kierunku socjologii – praca dotyczyła struktury klasowo-stanowej miasta P. i była pisana pod kierunkiem prof. J. T., który zmarł, praca magisterska powoda, teksty na konferencje naukowe, które powód wygłaszał podczas studiów doktorskich oraz artykuły naukowe zbierane dla potrzeb pracy doktorskiej. Powód przerwał studia doktorskie w 2010 r. ze względu na trudną sytuację rodzinną i powrót do G..

**Dowody:** potwierdzenie przyjęcia dysku do naprawy – k. 11 akt

zeznania świadków R. W. i P. K. – k. 50v-

51v akt

przesłuchanie stron – k. 51v-53 akt

Ustalone okoliczności okazały się bezsporne i wynikały z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz z przesłuchania stron, którym to dowodom Sąd dał wiarę. Pozwany twierdził wprawdzie w odpowiedzi na pozew, że uzyskał zgodę powoda na utylizację uszkodzonego dysku twardego, jednak tego nie wykazał, w szczególności nie potwierdzili tego zawnioskowani przez niego świadkowie. Nie potwierdził tego nawet sam pozwany podczas przesłuchania. Sąd dał natomiast wiarę przesłuchaniu powoda, że na dysku komputerowym przed jego uszkodzeniem były zapisane jego materiały naukowe, w tym część pracy doktorskiej. Nie zostało to wprawdzie potwierdzone przez inne osoby, jednakże w ocenie Sądu powód zeznawał spontanicznie, z dużym zaangażowaniem emocjonalnym, stanowisko w tym zakresie przedstawiał konsekwentnie od początku procesu, a jego zeznania były logiczne, dlatego brak było podstaw do przyjęcia, że w tym zakresie mija się z prawdą.

W ocenie Sądu żądanie zapłaty odszkodowania było bezzasadne.

Po pierwsze, powód nie wykazał, aby działanie pozwanego doprowadziło do utraty danych zapisanych na dysku oddanym do naprawy. W istocie pracownicy pozwanego stwierdzili uszkodzenie mechaniczne tego dysku w takim

stopniu, że odczytanie zapisanych na nim danych nie było możliwe. Okazuje się zatem, że w chwili oddania dysku do naprawy do serwisu pozwanego powód realnie nie dysponował już danymi, które wcześniej zapisał na tym dysku. Utrata tych danych po stronie powoda nastąpiła zatem jeszcze przed zleceniem pozwanemu podjęcia próby naprawy dysku. Nie można więc twierdzić, że to pozwany doprowadził do tej utraty. Powód nie wykazał zatem, aby to działanie pozwanego spowodowało utratę jego danych intelektualnych. Powód wykazałby zasadność żądania, gdyby biegły odpowiedniej specjalności stwierdził, że dysk oddany do naprawy w serwecie pozwanego nie był jednak uszkodzony w taki sposób, że nie nadawał się do naprawy, a zatem, że możliwe było odczytanie zapisanych na nim danych, a dopiero na skutek poddania go utylizacji przez pozwanego doszło do definitywnej utraty tych danych. Powód nie wnioskował jednak o biegłego dla wykazania tej okoliczności.

Po drugie, trafnie zarzucił pozwany, że powód nie wykazał szkody majątkowej. Potencjalna utrata dorobku intelektualnego, nawet przy przyjęciu, że pozwany za nią odpowiada, nie oznacza, że powód poniósł szkodę materialną, wymiarną w pieniądzu. Nie zostało bowiem w żaden sposób wykazane, że materiały naukowe zapisane na dysku miały jakąkolwiek wartość majątkową. (...) takie nie są bowiem przedmiotem obrotu (handlu) i z założenia nie mają wartości materialnej. Dla wykazania, że jest inaczej, trzeba by było znowu zasięgnąć opinii biegłego odpowiedniej specjalności, a wniosku w tym zakresie powód nie zgłosił, mimo że początkowo był reprezentowany przez radcę prawnego, a na rozprawie został pouczony w trybie art. 210 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

Po trzecie, powód nie wykazał również wysokości szkody, a ciężar dowodu i w tym zakresie na nim spoczywał (art. 6 k.c.). Powód nie potrafił zresztą wskazać, w jaki sposób wyliczył szkodę majątkową, a jego zeznania na rozprawie świadczą o tym, że chciałby ukarać pozwanego za krzywdę, którą poniósł. Sąd w tej sprawie nie rozpatrywał jednak sprawy w aspekcie karnym, ani w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, dlatego ukaranie pozwanego nie było możliwe.

W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia powództwa.

Wobec przegrania przez powoda sprawy, koszty postępowania na rzecz pozwanego zasądzono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Pozwany poniósł koszt w postaci wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (zob. § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 28 akt).